

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski

SSA del. do SN Dariusz Kala (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga,
w sprawie **B. M.**

skazanego z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 lutego 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 marca 2013 r., utrzymującego w
mocy wyrok Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 23 stycznia 2012 r.,

I. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. obciąży skazanego kosztami sądowymi za postępowanie
kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy uznał oskarżonego B. M.:

- za winnego tego, że dnia 1.10.1998 roku na drodze z G., w okolicach P., działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z V. V. i przynajmniej jedną nieustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia K. S. i D. S. poruszających się samochodem osobowym marki VW Passat, po zajechaniu drogi temu pojazdowi samochodem marki

Ford Probe kierowanym przez B. M., V. V. początkowo oddał przez wycięte części tego pojazdu w kierunku braci S. serie strzałów z karabinu maszynowego typu Kałasznikow, a następnie po zatrzymaniu i wyjściu z pojazdu kontynuował oddawanie strzałów w kierunku wymienionych, powodując u K. i D. S. obrażenia klatki piersiowej i głowy skutkujących ich zgonem, a następnie B. M. ukradł im torbę z pieniędzmi w kwocie co najmniej 300.000 złotych, tj. przestępstwa z art. 148§1 k.k. w zw. z art. 280§ 2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 148§ 1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył mu karę 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku),

- za winnego tego, że od marca 1997 roku do marca 1999 r. na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym mającej w szczególności na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu na szkodę osób fizycznych, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności (pkt 2 wyroku),
- za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób:
 - w bliżej nieustalonym dniu czerwca 1998 roku, w J., w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, przy użyciu groźby uprowadził J. M., a następnie przetrzymywał go w domu w W. jako zakładnika przez okres czterech dni, w celu zmuszenia D. O. do przekazania pieniędzy w kwocie 1.000.000 DM za jego uwolnienie, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że D. O. nie posiadał żądanej kwoty pieniężnej, tj. przestępstwa z art. 252§1 k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k.,
 - w bliżej nieustalonym dniu czerwca 1998 roku w W., w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, przetrzymywał D. O. jako zakładnika przez okres

siedmiu dni w celu zmuszenia J. M. do przekazania okupu w zamian za jego uwolnienie, co J. M. uczynił wpłacając kwotę 300.000 DM, tj. przestępstwa z art. 252§1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i przy przyjęciu, że opisane powyżej czyny stanowią ciąg przestępstw określony w art. 91§1 k.k. i za to na podstawie art. 252§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności (pkt 3 wyroku),

- za winnego tego, że w okresie przynajmniej od wiosny 1998 roku do maja 1999 roku w [...] posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci przynajmniej dwóch bliżej nieustalonych pistoletów wraz z amunicją tj. przestępstwa z art. 263§ 2 k.k. i za to na podstawie art. 263§ 2 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 4 wyroku).

Powyższym wyrokiem sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 88 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego B. M. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu łączną karę pozbawienia wolności w wysokości 25 (dwudziestu pięciu) lat (pkt 6 wyroku).

Na podstawie art. 40 § 1 i 2 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego pozbawienie praw publicznych na okres 10 (dziesięciu) lat (pkt 7 wyroku).

Na podstawie art. 77 § 2 k.k. sąd orzekł, iż warunkowe przedterminowe zwolnienie w stosunku do oskarżonego może nastąpić nie wcześniej niż po odbyciu przez niego kary 20 (dwudziestu) lat pozbawienia wolności (pkt 8 wyroku).

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. sąd orzekł przepadek poprzez zniszczenie na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Drz. 41/99 pod poz. 1-4, 6-7, 12-16 (k. 316 akt), a zdeponowanych w KWP (pkt 9 wyroku).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 11.09.2006 r. do dnia 10.04.2007 r. oraz od dnia 12.01.2009 r. do dnia 23.01.2012 r. (pkt 10 wyroku).

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23. 06. 1973 r. o opłatach w sprawach karnych sąd zwolnił oskarżonego w całości od

ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty (pkt 11 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego zarzucając:

- „1. obrazę przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.), mianowicie art. 91 § 1 k.k., polegającą na skazaniu oskarżonego za ciąg przestępstw opisany w punkcie 3 części dyspozytywnej orzeczenia na podstawie przepisów art. 252 § 1 i 282 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz 11 § 3 k.k., w sytuacji gdy wzięcie i przetrzymywanie J. M. i D. O. w celu doprowadzenia ich do rozporządzenia mieniem, stanowiło jeden czyn zabroniony;
2. obrazę przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.), mianowicie art. 60 § 3 k.k. polegającą na odstąpieniu przez Sąd *meriti* od obowiązku nadzwyczajnego złagodzenia kary wymierzonej oskarżonemu B. M. w sytuacji, gdy w toku śledztwa ujawnił on informacje dotyczące wszystkich osób uczestniczących w uprowadzeniu J. M. i przetrzymywaniu go oraz D. O. w W. w czerwcu 1998 r., a w szczególności dotyczące roli oskarżonego T. D. oraz istotne okoliczności popełnienia tego czynu zabronionego;
3. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na jego treść (art. 438 pkt 2 k.p.k.), mianowicie art. 4, art. 5 § 2, oraz art. 7 k.p.k., polegającą na subiektywnej, fragmentarycznej, przede wszystkim zaś rażąco dowolnej ocenie dowodów zebranych w sprawie, prowadzącej do dowolnych ustaleń faktycznych dotyczących czynów opisanych w punktach 1 oraz 4 części dyspozytywnej orzeczenia, jak również okresów pobytów w 1998 roku w Republice Syrii oraz zamiaru i okoliczności powrotu oskarżonego do kraju z Republiki Syrii w 2008 roku i rozstrzygnięciu obiektywnie istniejących, a nie dających się usunąć wątpliwości wyłącznie na niekorzyść oskarżonego B. M.;
a w rezultacie:
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), polegający na bezpodstawnym przypisaniu oskarżonemu współsprawstwa w dokonaniu dnia 1 października 1998 roku w okolicach P. zabójstwa K. i D. S., połączonego z dokonaniem rozboju na tychże pokrzywdzonych, a nadto posiadania od wiosny 1998 roku do maja 1999 roku w [...] bez wymaganego zezwolenia dwóch

nieustalonych pistoletów z amunicją. Ponadto Sąd Okręgowy wbrew zebranym w sprawie dowodom błędnie ustalił daty pobytów oskarżonego w Republice Syrii i okoliczności jego powrotu do Polski w 2008 roku;

5. rażącą niewspółmierność kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.) wymierzonej za czyn 3 części dyspozytywnej orzeczenia, bez uwzględnienia podrzędnej roli i poprawnego zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonych J. M. i D. O., a także kary wymierzonej za czyn opisany w punkcie 2 części dyspozytywnej zaskarżonego judykatu, pomijającej ustaloną wprawdzie przez Sąd a quo lecz in concreto nieuwzględnioną, szczególną, wręcz niebezpieczną dla życia oskarżonego i jego bliskich dominację i podporządkowanie członków grupy przez V. V., co stanowi rażące naruszenie zasad obiektywizmu oraz indywidualizacji odpowiedzialności karnej”.

Podnosząc powyższe zarzuty zamieszczone we wspólnym środku odwoławczym obrońcy wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego B. M. od zarzutów popełnienia czynów zabronionych, opisanych w punktach 1 oraz 4 części dyspozytywnej wyroku, a ponadto o wymierzenie za przestępstwa opisane w punktach 2 i 3 części dyspozytywnej wyroku kar po 2 lata pozbawienia wolności oraz kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierzył mu opłatę za drugą instancję w kwocie 600 zł.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 marca 2013 r. wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w całości i na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

- „I. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 182 § 3 k.p.k., art. 186 § 1 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. polegające na zaniechaniu uwzględnienia przez Sąd II instancji tej okoliczności, iż Sąd I Instancji odstąpił od ponownego przesłuchania na rozprawie świadka A. S. oraz ujawnienia uprzednio złożonych przez niego zeznań pomimo tego, iż przed datą wydania wyroku przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie świadek ten nie był już uprawniony do

skorzystania z prawa do odmowy złożenia zeznań określonego w art. 182 § 3 k.p.k. z uwagi na to, iż postępowanie karne przeciwko niemu w innej sprawie zostało prawomocnie zakończone oraz odstąpieniu od uchylenia wyroku Sądu I instancji, do czego Sąd II instancji był zobligowany w związku z jego wadliwością, pomimo braku podniesienia we wniesionym środku odwoławczym właściwego zarzutu (w uzasadnieniu tego zarzutu obrońca ponadto podniósł rażące naruszenie art. 183 § 1 k.p.k. – przyp. SN);

- II. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 217 § 1 k.p.k., art. 228 k.p.k., art. 230 § 2 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., polegające na niedostatecznym uwzględnieniu przez Sąd II instancji faktu zaniechania wyjaśnienia przez Sąd I instancji wpływu na treść wyroku okoliczności związanej z bezpodstawnym zbyciem dowodu rzeczowego w postaci samochodu osobowego marki Ford Probe, co stanowiło naruszenie prawa do obrony oskarżonego i uniemożliwiło prawidłowe ujawnienie i zabezpieczenie śladów biologicznych i fizykochemicznych mogących przyczynić się do ustalenia przebiegu zdarzenia, a w tym wykazania braku udziału B. M. w popełnieniu przestępstwa i odstąpieniu od uchylenia wyroku Sądu I instancji do czego Sąd II instancji był zobligowany w związku z jego wadliwością, pomimo braku podniesienia we wniesionym środku odwoławczym właściwego zarzutu;
- III. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 1 k.p.k., art. 8 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 438 pkt 2 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. polegające na czynieniu ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o informacje zawarte w akcie oskarżenia w innej sprawie (rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w W., sygn. akt XVIII K .../10) przeciwko B. M. i zakwalifikowanie ustaleń dotyczących podobieństwa w działaniu sprawców oraz posłużenia się podobnymi narzędziami jako poszlak obciążających oskarżonego, pomimo tego, że ustalenia te nie wynikały z prawomocnego wyroku skazującego i zaniechaniu uwzględnienia przez Sąd II instancji tej okoliczności, że powyższe ustalenia Sądu I instancji poczynione wbrew przepisom postępowania stanowiły podstawę faktyczną wyroku i odstąpieniu od uchylenia wyroku Sądu I instancji

do czego Sąd II instancji był zobligowany w związku z jego wadliwością, pomimo braku podniesienia we wniesionym środku odwoławczym właściwego zarzutu;

- IV. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. polegające na tym, że Sąd II instancji w toku kontroli odwoławczej nie rozważył należycie podniesionych w apelacji zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych oraz przepisów postępowania tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. i nie uzasadnił w należyty sposób, dlaczego zarzuty te uznał za niezasadne i tym samym zaaprobował naruszenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów poprzez wadliwą, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, wybiórczą i jednostronną ocenę dowodów z opinii osmologicznych oraz rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji - niedającej się usunąć wątpliwości co do występowania na materiale dowodowym zabezpieczonym na kierownicy samochodu Ford Probe wystarczającej ilości molekuł zapachowych człowieka, na niekorzyść B. M., co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku Sądu I instancji;
- V. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 100 § 2 k.p.k. w zw. z art. 106 k.p.k. w zw. z art. 16 § 1 k.p.k., art. 184 § 5 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. polegające na poczynieniu przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania świadków anonimowych nr 3 i 4 w sytuacji niedoręczenia B. M. oraz jego obrońcom postanowień o zachowaniu w tajemnicy danych umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka wraz z pouczeniem o sposobie zaskarżenia, skutkujące brakiem możliwości złożenia zażalenia na powyższe postanowienia i doprowadzenia do zniszczenia protokołów zeznań świadków anonimowych nr 3 i 4 oraz nieprawidłowym zaakceptowaniu przez Sąd II instancji powyższych ustaleń faktycznych Sądu I instancji poczynionych wbrew przepisom postępowania jako podstawy faktycznej wyroku i odstąpieniu od uchylenia wyroku Sądu I instancji do czego Sąd II instancji był zobligowany w związku z jego wadliwością, pomimo braku podniesienia we wniesionym środku odwoławczym właściwego zarzutu”.

Odwołując się do postawionych zarzutów obrońca domagał się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 marca 2013 r. oraz uchylenia utrzymanego nim w mocy wyroku z dnia 23 stycznia 2012 r. Sądu Okręgowego i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

W toku rozprawy kasacyjnej obrońca podtrzymał stanowisko wyrażone w pisemnym, nadzwyczajnym środku zaskarżenia, zaś prokurator Prokuratury Generalnej domagał się uznania kasacji za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego, z przyczyn wskazanych poniżej, okazała się oczywiście bezzasadna.

Przed przystąpieniem do prezentowania rozważań szczegółowych, odnoszących się bezpośrednio do zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, należy poczynić dwie uwagi wprowadzające, mające istotne znaczenie z punktu widzenia treści dalszych wywodów.

Pierwsza uwaga odnosi się do stwierdzeń formułowanych w części motywacyjnej wyroku sądu pierwszej instancji, w uzasadnieniu wyroku odwoławczego, jak też w uzasadnieniu kasacji, iż proces karny, w którego ramach doszło do utrzymania w mocy wyroku skazującego B. M. w szczególności za przestępstwo zabójstwa, był procesem typowo poszlakowym. Stwierdzenia te nie są trafne w tym sensie, że w tym procesie istniały dowody bezpośrednie wskazujące na fakt główny tj. sprawstwo B. M. w odniesieniu do przestępstwa przypisanego mu w pkt. 1 wyroku Sądu Okręgowego i to przede wszystkim one przesądziły o tym, że doszło do skazania tej osoby za powyższe przestępstwo. Zgodzić się należy ze stanowiskiem prezentowanym w doktrynie i judykaturze (M. Cieślak, Dzieła wybrane (tom I): Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, Kraków 2011, s. 77 i n.; A. Gaberle, Dowody w sądowym procesie karnym, Warszawa 2010, s. 48 i n.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 25.07.2013 r., II Aka 175/13, POSAG 2013, nr 4, s. 177), że proces typowo poszlakowy to taki, w którym z poszlaki (*factum probans*), nazywanej także faktem ubocznym, sąd wyciąga wniosek o istnieniu faktu głównego (*factum probandum*). To wnioskowanie,

mające charakter redukcyjny, oparte jest na stwierdzeniu, że pomiędzy faktem ubocznym (faktami ubocznymi) a faktem głównym istnieje określony związek wewnętrzny o charakterze obiektywnym. W procesie poszlakowym brak jest dowodów bezpośrednich (choćby pochodnych), zaś ustalenia dotyczące faktu głównego tj. sprawstwa oskarżonego za zarzucany mu czyn przestępny, oparte są jedynie na dowodach pośrednich, inaczej nazywanych poszlakowymi. W realiach tej sprawy zgromadzono szereg dowodów bezpośrednich, w tym w szczególności zeznania świadków [...], świadka anonimowego nr 4, które stanowiły kanwę ustaleń dotyczących czynu przypisanego B. M. w pkt. 1 wyroku skazującego. Dowody pośrednie zaś jedynie wspierały te ustalenia, które poczynione zostały w oparciu o dowody bezpośrednie.

Powyższy wywód ma istotne znaczenie, gdyż obrońca w kasacji próbował wykazać, że to właśnie poszlakowy charakter prowadzonego procesu nakładał na organ odwoławczy „nadzwyczajne zobowiązania” związane z kontrolą prawidłowości wydanego wyroku na płaszczyźnie określonych przepisów prawa karnego procesowego.

Druga uwaga sprowadza się do tego, że obrońca wskazując na poszczególne naruszenia przepisów prawa procesowego i łącząc je z treścią art. 440 k.p.k., którego naruszenia miał jakoby dopuścić się sąd odwoławczy, już wyjściowo postawił się w trudnej sytuacji z punktu widzenia ewentualnej skuteczności wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Nie dość bowiem, że w kasacji powinien wykazać zaistnienie w stadium odwoławczym prowadzonym przed Sądem Apelacyjnym rażących naruszeń prawa, które mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku odwoławczego (art. 523 § 1 k.p.k.), to jeszcze dodatkowo zobowiązany był wykazać, że naruszenia te doprowadziły (nie zaś jedynie mogły doprowadzić – związek hipotetyczny) do utrzymania w mocy wyroku sądu pierwszej instancji mimo jego rażącej niesprawiedliwości (art. 440 k.p.k.). Przypomnieć trzeba autorowi kasacji, że w judykaturze Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie prawniczym w sposób jednoznaczny przyjmuje się, iż z naruszeniem art. 440 k.p.k. mamy do czynienia wówczas, gdy sąd odwoławczy zobowiązany był z urzędu (niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów) stwierdzić daną, względną przyczynę odwoławczą, nie uczynił zaś tego, co w konsekwencji

doprowadziło (realny wpływ na treść wyroku) do utrzymania w mocy wyroku rażącego niesprawiedliwego (tak Sąd Najwyższy w wyroku składu 7 sędziów z 29.05.1973 r., V KRN 118/73, OSNKW 1973, z. 12, poz. 155 z aprobowaną glosą Z. Dody, OSPiKA 1974, nr 11, s. 497 i n. oraz aprobowanymi uwagami: A. Kaszyckiego i S. Mendyki [w:] Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego, WPP 1974, nr 2, s. 243 i M. Cieślaka, Z. Dody [w:] Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego, Pal. 1974, nr 12, s. 84; Sąd Najwyższy w wyroku z 28.04.2010 r., II KK 47/10, OSNwSK 2010/1/918; T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2009, s. 804 – 805). Już w tej chwili należy dobitnie nadmienić (rozwiniecie tego wątku nastąpi poniżej), że w tej sprawie Sąd Apelacyjny w żadnym stopniu nie naruszył art. 440 k.p.k.

Jeśli chodzi o pierwszy zarzut podniesiony w kasacji trzeba stwierdzić, że świadek A. S. przesłuchiwany był przez Sąd Okręgowy dwukrotnie: na rozprawie w dniu 17.05.2010 r. (k. 2930 – 2933) oraz na rozprawie w dniu 5.07.2011 r. (k. 3742 – 3743). W obu wypadkach świadek był pouczany o treści art. 182 § 3 k.p.k. (z uwagi na prowadzone wobec niego postępowanie karne II K .../08) i art. 183 § 1 k.p.k. W toku pierwszego przesłuchania przed sądem, mimo wskazania przez przewodniczącą składu orzekającego, iż ma prawo do odmowy składania zeznań jedynie w zakresie objętym art. 182 § 3 k.p.k., A. S. stwierdził, iż w ogóle zeznawał nie będzie, bo obawia się o swoje życie. Nie zmieniło jego deklaracji pouczenie go o możliwości zastosowania wobec niego sankcji wymuszających (pieniężnej i izolacyjnej) z art. 287 § 1 i 2 k.p.k. Świadek ograniczył się jedynie do udzielenia odpowiedzi na określone pytania, w szczególności związane z odczytywanymi mu, składanymi wcześniej, wyjaśnieniami. W toku tej rozprawy świadek ten stwierdził: „nie jest wykluczone, że w przyszłości będę zeznawał”. Deklaracji tej jednak nie zrealizował, gdyż wezwany w charakterze świadka na rozprawę w dniu 5.07.2011 r. nie odniósł się nawet do odczytanych mu w trakcie tej rozprawy wyjaśnień. Na rozprawie w dniu 5.07.2011 r. został ujawniony w obecności stron nieprawomocny wyrok wydany w sprawie II K .../08, w związku z którym to postępowaniem świadek korzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 182 § 3 k.p.k. Wyrok ten uprawomocnił się 17.11.2011 r. (k. 6837).

W zarysowanym wyżej stanie faktycznym należy stwierdzić, co następuje. Nie może być w tej sprawie mowy o jakimkolwiek naruszeniu, a tym bardziej rażącym, treści art. 182 § 3 k.p.k., art. 183 § 1 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. i art. 440 k.p.k. Świadek A. S. wzywany na rozprawę przez Sąd Okręgowy był słusznie poucзany o treści art. 182 § 3 k.p.k. oraz art. 183 § 1 k.p.k. Pierwszy z tych przepisów pozwala na odmowę zeznań świadkowi, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem, w którym wezwano go do złożenia zeznań. Drugi przepis pozwala świadkowi na uchylenie się od odpowiedzi na pytanie, jeśli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. A. S. korzystał z uprawnień przysługujących mu w świetle powyższych przepisów. Więcej, świadek ten wykraczając poza powyższe uprawnienia, w ogóle odmówił złożenia zeznań i deklaracji w tym przedmiocie do końca procesu nie zmienił. W tym stanie faktycznym zarzucanie przez obrońcę sądowi odwoławczemu, że powinien wziąć pod uwagę z urzędu to, iż sąd pierwszej instancji odstąpił od ponownego przesłuchania świadka A. S. po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie II K .../08, jawi się jako oczywiście bezzasadne. Sam obrońca, jak też oskarżony, świadomi toku postępowania w sprawie II K .../08, nie wnioskowali, ani w instancji *a quo*, ani też w instancji *ad quem*, o ponowne wezwanie A. S. w celu jego uzupełniającego przesłuchania. Nie możemy zaś zapominać, że wobec obowiązywania w polskim procesie karnym zasady kontradiktoryjności, dowody powinny być przeprowadzane co do zasady na wniosek strony, zaś dopiero w razie braku aktywności dowodowej strony i stwierdzenia w tym zakresie niezbędnej potrzeby, także z urzędu. O trafności tej tezy przekonuje również treść art. 167 k.p.k., w którym kolejność przeprowadzania dowodów jest następująca: na wniosek stron; z urzędu.

Dekodowanie normy prawnej z treści art. 366 § 1 k.p.k. (przepis ten określa reguły materialnego i formalnego kierownictwa rozprawą) nie może być dokonywane w oderwaniu od brzmienia art. 167 k.p.k. i obowiązującej w procesie karnym zasady kontradiktoryjności. Zapomina o tym obrońca skazanego. Z

jakimkolwiek naruszeniem art. 366 § 1 k.p.k. nie mieliśmy w tym procesie do czynienia.

Żaden przepis procedury karnej nie nakazywał sądowi z urzędu ponownego wezwania świadka A. S., tym bardziej, że świadek wcześniej bezpodstawnie odmówił składania zeznań w całości, choć prawo to przysługiwało mu wyłącznie w zakresie, w jakim pozwalał na to art. 182 § 3 k.p.k. W odniesieniu do kwestii braku konieczności ponowienia przesłuchania świadka, po ustaniu okoliczności z art. 182 § 3 k.p.k., powołać się należy na trafne stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z 7.05.2013 r. (II KK 296/12, Lex nr 1314415), zgodnie z którym, „procedura karna nie przewiduje konieczności ponownego przesłuchiwanie świadków, którzy wcześniej skorzystali z uprawnienia z art. 182 § 3 k.p.k. w sytuacji, gdy zostanie stwierdzona prawomocność wyroku wydanego w innym postępowaniu, gdzie występowali w charakterze oskarżonych o współudział w przestępstwie objętym przedmiotowym postępowaniem”. Stanowisko to doznaje wsparcia w treści art. 366 § 2 k.p.k. (przepis ten nakazuje dążenie do rozstrzygnięcia sprawy na pierwszej rozprawie głównej), który konkretyzuje wynikający z art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. wymóg rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie.

Odpowiednio powyższy brak konieczności ponownego przesłuchiwanie świadka odnosi się do wypadku, w którym już po zakończeniu przesłuchania świadek ten przestanie z określonych powodów pozostawać w sytuacji o jakiej stanowi art. 183 § 1 k.p.k. Oba przepisy tj. zarówno art. 182 § 3 k.p.k. jak i art. 183 § 1 k.p.k. służą bowiem zabezpieczeniu interesów samego świadka (jeśli chodzi o art. 183 § 1 k.p.k. dodatkowo także interesów osoby dla niego najbliższej). Nie ma przy tym racji obrońca skazanego, że prawomocne zakończenie postępowania II K .../08, w którym zapadł co do świadka wyrok uniewinniający w zakresie odnoszącym się do zarzucanego mu przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., dezaktualizuje zupełnie możliwości powoływania się przez A. S. na treść art. 183 § 1 k.p.k. Świadcowi temu nie grozi już bowiem odpowiedzialność karna za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k., co nie zmienia jednak faktu, iż mógłby on nadal odmawiać odpowiedzi na pytania powołując się na treść art. 183 § 1 k.p.k. i ewentualną odpowiedzialność karną za inne przestępstwa, przy czym nie byłby

zobowiązany do wskazywania sądowi konkretnie o jakie przestępstwa chodzi (zob. A. Gaberle, Dowody w sądowym..., s. 318 – 319).

Nie może w realiach tej sprawy być mowy także o rażącym naruszeniu treści art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. i art. 440 k.p.k. Po pierwsze, polska procedura karna nie zna pojęcia „ujawnienie zeznań świadka” jakim posługuje się obrońca w kasacji. Po drugie, skorzystanie przez A. S. w toku rozprawy w dniu 17.05.2010 r. z uprawienia przewidzianego w art. 182 § 3 k.p.k. wytworzyło stan zakazu dowodowego opisanego w art. 186 § 1 k.p.k. Tak więc poprzednio złożone zeznania tej osoby nie mogły służyć za dowód ani nie mogły być odtworzone.

Przechodząc do analizy zarzutu ujętego w kasacji w pkt. II należy stwierdzić, że sąd odwoławczy nie naruszył rażąco prawa procesowego, a to art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 217 § 1 k.p.k., art. 228 k.p.k., art. 230 § 2 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. Powyższe naruszenia miałyby się sprowadzać do „niedostatecznego uwzględnienia przez Sąd II instancji faktu zaniechania wyjaśnienia przez Sąd I instancji wpływu na treść wyroku okoliczności związanej z bezpodstawnym zbyciem dowodu rzeczowego w postaci samochodu osobowego marki Ford Probe, co stanowiło naruszenie prawa do obrony oskarżonego i uniemożliwiło prawidłowe ujawnienie i zabezpieczenie śladów biologicznych i fizykochemicznych mogących przyczynić się do ustalenia przebiegu zdarzenia, a w tym wykazania braku udziału B. M. w popełnieniu przestępstwa i odstąpieniu od uchylecia wyroku Sądu I instancji, do czego Sąd II instancji był zobligowany w związku z jego wadliwością, pomimo braku podniesienia we wniesionym środku odwoławczym właściwego zarzutu”. W tym kontekście należy pamiętać, że czynności dowodowe związane z porzuconym samochodem Ford Probe (częściowo zdekompletowanym; znalezionym na terenie działania ówczesnej Komendy Rejonowej Policji w Ż., w lesie przy drodze J.) realizowane były w postępowaniu przygotowawczym pierwotnie w dniu 5.10.1998 r. W ramach oględzin tego pojazdu ujawniono ślad zapachowy na kierownicy pojazdu i ślad ten został zabezpieczony. W trakcie czynności oględzin nie zostały ustalone inne istotne ślady. Po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego, w ramach którego auto nie zostało „powiązane” z

zabójstwem przypisanym w niniejszym postępowaniu B. M., pojazd przekazano Urzędowi Celnemu w R., który sprzedał ten pojazd w drodze licytacji osobie fizycznej. Dopiero w listopadzie 2001 r. prowadzący śledztwo w niniejszej sprawie funkcjonariusze CBŚ KGP w W. ustalili, że przedmiotowy Ford Probe został użyty przez sprawców zbrodni popełnionej na szkodę braci S. (pkt 1 wyroku skazującego). W związku z powyższym auto odnaleziono, a następnie przeprowadzono jego ponowne oględziny, które nie ujawniły żadnych śladów mogących mieć znaczenie w niniejszej sprawie, jak też nie znaleziono w tym samochodzie przedmiotów, które należałoby uznać za dowody w tym postępowaniu (k. 3788 – 3789). W realiach przywołanych okoliczności twierdzenie obrońcy, iż pojazd został bezpodstawnie zbyty w drodze licytacji i sugerowanie, że stało się to w wyniku „bardzo poważnego błędu organów ścigania” jest oczywiście nietrafne. Z tego rodzaju sytuacją mielibyśmy do czynienia, gdyby zabezpieczony pojazd od początku był „wiązany” z zaistniałym zabójstwem. Tak się jednak początkowo, z obiektywnych powodów, nie stało. Zarzut obrońcy, że w wyniku zbycia samochodu doszło do utraty istotnych śladów biologicznych i fizykochemicznych mogących ekskulpować oskarżonego, należy uznać za bezpodstawny. Nic nie wskazuje bowiem na to, że inne ślady, poza zabezpieczonym w dniu 5.10.1998 r. śladem zapachowym, zostały pozostawione w przedmiotowym pojeździe. Wobec tego nie naruszono w powyższym zakresie prawa do obrony oskarżonego (art. 6 k.p.k.). Nie doszło też do naruszenia art. 217 § 1 k.p.k. traktującego o wydaniu rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie, art. 228 § 1 k.p.k. stanowiącego o konieczności zabezpieczenia przedmiotu znalezionej w czasie przeszukania oraz art. 230 § 2 k.p.k. stanowiącego o zwróceniu zatrzymanej rzeczy osobie uprawnionej w razie stwierdzenia jej zbędności dla postępowania. Nie zaistniało również naruszenie art. 193 § 1 k.p.k., skoro sporządzono w toku postępowania pisemną ekspertyzę osmologiczną (opinia biegłego K. Ś. z 8.04.2009 r.), biegły został przesłuchany w tej sprawie przed sądem, sporządził następnie uzupełniającą opinię osmologiczną (7.10.2011 r.) i ponownie przesłuchano K. Ś. przed sądem. To zaś, że biegły w sporządzonych opiniach i w ramach wywodów ustnych nie był w stanie sformułować obiektywnych wniosków co do pochodzenia śladu zapachowego zabezpieczonego na kierownicy pojazdu Ford Probe, nie ma nic wspólnego z

naruszeniem dyspozycji art. 193 § 1 k.p.k. Brak możliwości sformułowania powyższych wniosków, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zaś stanowisko to podzielił Sąd Apelacyjny, stanowiło pochodną m.in. „niemożności jednoznacznego stwierdzenia, czy na próbce materiału dowodowego – śladu osmologicznego występuje wystarczająca ilość molekuł zapachowych człowieka mogąca wywołać widoczną reakcję psów”. Nie było także podstaw do podejmowania przez sąd z urzędu dalszych czynności dowodowych związanych z zabezpieczonym samochodem Ford Probe. Nie zaistniały więc żadne wadliwości w obszarze art. 167 k.p.k.

Wątki związane z samochodem Ford Probe, jego oględzinami, zabezpieczonym w tym pojeździe śladem osmologicznym i sporządzonymi opiniami osmologicznymi, zostały dogłębnie omówione w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji. Nie zaistniały w tym zakresie naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

Wobec ustalenia, że nie doszło do naruszenia, a tym bardziej rażącego naruszenia, wymienionych wyżej przepisów prawa procesowego, nie ma najmniejszych powodów do przyjęcia, iż sąd odwoławczy dopuścił się rażącej obrazy art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. „poprzez odstępianie od uchylecia wyroku Sądu I instancji, do czego Sąd II instancji był zobligowany w związku z jego wadliwością, pomimo braku podniesienia we wniesionym środku odwoławczym właściwego zarzutu”.

Przechodząc do analizy zarzutu ujętego w nadzwyczajnym środku odwoławczym w pkt. III należy stwierdzić, co następuje. Zupełnie niezrozumiałe jest przywoływanie przez obrońcę art. 8 § 1 k.p.k. jako naruszonego przez Sąd Okręgowy, które to naruszenie powinien jakoby dostrzec Sąd Apelacyjny. W istocie Sąd Okręgowy czynił pewne uwagi porównawcze związane z *modus operandi* przestępstwa przypisanego B. M. w pkt. 1 wyroku oraz przestępstwa zabójstwa zaistniałego przy ul. R. w W., w odniesieniu do którego prowadzone jest co do tego oskarżonego postępowanie karne przed Sądem Okręgowym w W. (sygn. akt XVIII K .../10). Sąd Okręgowy czynił te ustalenia właśnie realizując standard jurysdykcyjnej samodzielności sądu karnego, nie zaś naruszając ten standard, jak twierdzi obrońca. Przepis art. 8 § 1 k.p.k. stanowi, że „sąd karny rozstrzyga

samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu”. Ustalenia Sądu Okręgowego co do zbieżności *modus operandi*, zamieszczone w szczególności na k. 84 uzasadnienia wyroku, oparte zostały nie na treści aktu oskarżenia wniesionego w sprawie XVIII K 373/10, lecz na osobowym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszym postępowaniu (vide zeznania W. T.) wspartym treścią uzasadnienia prawomocnego wyroku skazującego (Sąd Okręgowy w W., XVIII K .../06), który zapadł wobec W. K. tj. współsprawcy czynu, o który oskarżony jest B. M. w sprawie XVIII K .../10. Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom obrońcy, nie przesądził przy tym winy B. M. (nie naruszył art. 5 § 1 k.p.k.) w odniesieniu do przestępstwa zabójstwa zarzucanego mu w sprawie XVIII K .../10. Czynił bowiem ustalenia, które niezbędne były do stwierdzenia, czy w niniejszym postępowaniu są podstawy do przypisania B. M. popełnienia przestępstwa na szkodę K. i D. S. Sąd Okręgowy w pełni zadośćuczynił też wymogom art. 410 k.p.k., biorąc za podstawę swych ustaleń w analizowanej sferze wszystkie dowody, które pozwalały na uzyskanie wiedzy na temat *modus operandi* przestępstwa przypisanego skazanemu w pkt. 1 wyroku.

Skoro w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie doszło do naruszenia w żadnym stopniu wskazanych wyżej przepisów procedury karnej, to Sąd Apelacyjny nie mógł, wbrew temu co twierdzi autor kasacji, dopuścić się rażącego naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. „odstępując od uchylecia wyroku Sądu I instancji do czego Sąd II instancji był zobligowany w związku z jego wadliwością, pomimo braku podniesienia we wniesionym środku odwoławczym właściwego zarzutu”.

Nie ma racji autor kasacji, iż Sąd Apelacyjny w sposób rażący, sugerowany w kasacji (zarzut nr IV), naruszył dyspozycję art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. wadliwie odnosząc się do zarzutów apelacyjnych. Tym bardziej powyższy zarzut jest nieuprawniony jeśli zważyć na to, że konsekwencją takiego postępowania Sądu Apelacyjnego miałoby być utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji mimo jego rażącej niesprawiedliwości (rażące naruszenie art. 440 k.p.k.). Podkreślenia wymaga to, że każdy z zarzutów podniesionych w apelacji został rozpoznany, na co wskazuje lektura uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego. Wnikliwość wywodów instancji *ad quem* nie budzi zastrzeżeń. W

najmniejszym stopniu nie ma oparcia w faktach w szczególności twierdzenie autora kasacji, że Sąd Apelacyjny zaaprobował „wybiórczą i jednostronną ocenę dowodów z opinii osmologicznych oraz rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji - niedającej się usunąć wątpliwości co do występowania na materiale dowodowym zabezpieczonym na kierownicy samochodu Ford Probe wystarczającej ilości molekuł zapachowych człowieka, na niekorzyść B. M., co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku Sądu I instancji”. Sąd Okręgowy poświęcił opiniom osmologicznym bardzo dużo miejsca w uzasadnieniu wydanego wyroku. Analizował to zagadnienie na k. 85 – 88 tego uzasadnienia. Nie zawarł w swym wywodzie żadnych stwierdzeń, które wskazywałyby na naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. Jak już wyżej akcentowano, sam biegły z zakresu osmologii stwierdził „niemożność jednoznacznego wypowiedzenia się, czy na próbce materiału dowodowego – śladu osmologicznego występuje wystarczająca ilość molekuł zapachowych człowieka mogąca wywołać widoczną reakcję psów”. Sąd Okręgowy zaś oceniając w sposób kompleksowy i niezwykle wnikliwy opinie biegłego słusznie uznał, że ślad zapachowy pobrany z kierownicy Forda Probe nie pozwala na ustalenie kto w dniu zdarzenia przestępnego był kierowcą tego samochodu. Sąd Apelacyjny rzetelnie analizował wywody i ustalenia Sądu Okręgowego w powyższej materii przez pryzmat zarzutu apelacyjnego (k. 7 – 8 uzasadnienia wyroku odwoławczego) i słusznie przyjął, że te wywody i ustalenia są trafne oraz przekonujące.

I wreszcie ostatni zarzut kasacji, sprowadzający się do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 100 § 2 k.p.k. w zw. z art. 106 k.p.k. w zw. z art. 16 § 1 k.p.k. i art. 184 § 5 k.p.k., co z kolei miałoby skutkować rażącym naruszeniem przez sąd odwoławczy dyspozycji art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. wobec „niewychwycenia” tych naruszeń i utrzymania zaskarżonego apelacją wyroku w mocy mimo jego rażącej niesprawiedliwości. Prawdą jest, że w postępowaniu przygotowawczym zapadły wydane przez prokuratora w dniu 12.10.2000 r. i w dniu 23.02.2001 r. postanowienia o zachowaniu w tajemnicy danych umożliwiających ujawnienie tożsamości świadków (świadek anonimowy nr 4 – postanowienie z 12.10.2000 r.; świadek anonimowy nr 3 – postanowienie z 23.02.2001 r.). Na obu tych postanowieniach widnieją zarządzenia prokuratora: „odpis postanowienia

doręczyć podejrzanym po przedstawieniu zarzutów”. Tych zarządzeń nigdy nie wykonano w odniesieniu do oskarżonego B. M. i jego obrońców. W tym sensie doszło w postępowaniu przygotowawczym do rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 16 § 1 k.p.k., art. 100 § 2 k.p.k. w zw. z art. 106 k.p.k. i art. 184 § 5 k.p.k., które to naruszenia przeniknęły do postępowania jurysdykcyjnego (pozbawiono stronę bierną procesu możliwości wniesienia zażalenia na w/w postanowienia). Autor kasacji twierdzi jednak, że ten stan rzeczy przełożył się na rażące naruszenie przez instancję odwoławczą art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., skoro Sąd Apelacyjny tego uchybienia z urzędu nie stwierdził i nie postąpił w sposób nakazany w art. 440 k.p.k. (nie uchylił zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji). Stanowisko powyższe jest całkowicie nieuprawnione. Rażące naruszenia prawa procesowego nastąpiły w stadium rozpoznawczym nie zaś kontrolnym, realizowanym przez Sąd Apelacyjny. Powyższe naruszenia prawa procesowego nie mogły wywołać skutku w postaci rażącej niesprawiedliwości wyroku skazującego, bowiem postanowienia prokuratora o zachowaniu w tajemnicy danych umożliwiających ujawnienie tożsamości świadków wydane zostały zgodnie z art. 184 § 1 k.p.k., z zachowaniem wskazanych w tym przepisie okoliczności stanowiących przesłanki nadania danej osobie statusu świadka anonimowego. Tak więc doręczenie postanowień oskarżonemu i jego obrońcom ze stosownym pouczeniem, umożliwiające im wniesienie na te decyzje procesowe zażaleń, nie doprowadziłoby z pewnością do skutku w postaci uwzględnienia ewentualnych zażaleń i zniszczenia protokołów przesłuchań w/w świadków anonimowych (art. 184 § 6 k.p.k.). Wobec tego Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty nie dopuścił się rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie w sposób oczywisty nie zaktualizowała się podstawa kasacyjna ujęta w art. 523 § 1 k.p.k. Z tego powodu oraz mając na względzie brak okoliczności z art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k. (nie stwierdzono podstaw do wyjścia poza granice przedmiotowe rozpoznania kasacji wytyczone sformułowanymi w niej zarzutami - art. 536 k.p.k.), kasację obrońcy skazanego B. M. należało oddalić jako oczywiście bezzasadną. I takie też orzeczenie wydał Sąd Najwyższy.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lutego 2014 r. kończy postępowanie w rozumieniu art. 626 § 1 k.p.k. Należało więc zawrzeć w nim rozstrzygnięcie o kosztach sądowych. Zgodnie z ogólną zasadą, że ten kto swoim postępowaniem spowodował powstanie określonych kosztów powinien te koszty ponieść, Sąd Najwyższy obciążył skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne, które wywołane zostały wniesieniem, oczywiście bezzasadnego, nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez jego obrońcę (art. 636 § 1 k.p.k.).